

Proces inicjacji

Oryginał angielski © Romero Lorenço da Cucha
Wersja polska © 2004 FranzBardon.pl

W dzisiejszych czasach powszechne jest mylne pojmowanie procesu wtajemniczenia. Odnosi się to szczególnie do prawdziwego wtajemniczenia w Tajemnice Nauk Hermetycznych (Hermetyzm). Nie jest to, jak powszechnie się uważa, rytuał, podczas którego kandydat przechodzi określoną liczbę testów (jakby zdobywał dyplom prawa), a jeśli je przejdzie, to zostaje wtajemniczony, tj. staje się Wtajemniczonym Obrządku Hermetycznego. Rdzeniem procesu wtajemniczenia jest osobisty rozwój i wzrost ku wyższemu poziomowi duchowości, samo-dyscypliny i doskonałości. Ścieżka wtajemniczenia, by była rozumiana przez ucznia, musi mieć oparcie na wiedzy o zasadach działania wszechświata, a nawet więcej, o różnych poziomach prowadzących do wzniesienia i realizacji zjednoczenia pomiędzy człowiekiem a Bogiem. Nasz duch, nasza esencja - to, czym naprawdę jesteśmy, poza naszym dowodem tożsamości, nawet poza naszym własnym obrazem samego siebie - jest małym, ognistym fragmentem naszego prawdziwego Wyższego Ducha. Jest to zazwyczaj nazywane (w zachodnich systemach) prawdziwą jaźnią, wyższą jaźnią, czy też wewnętrznym geniuszem. W bardziej rytualnych kręgach ten poziom istnienia nazywany jest Świętym Aniołem Stróżem (HGA - *Holy Guardian Angel*). Jednakże natura tego egzaltowanego poziomu Istnienia nie jest anielska, lecz boska. Ta istota utrzymuje w swym wnętrzu ogień nieukazywanego Boga, Stwórcy wszechświatów.

Wyższa jaźń danej osoby nie jest częścią jej umysłu ani jej świadomości, ani też, jak niektórzy wierzą, wyższa jaźń nie emanuje z nadrzędnej istoty, która jest oddzielona od nas. Emanuje ona z boskiego źródła, które jest Abraxas, pierwotnym Stwórcą wszystkiego.

Ludzki proces wtajemniczenia jest drogą ku ostatecznemu scaleniu ze swoim wyższym ja. Za tym doświadczeniem kryje się *ścieżka mistrzów*.

Proces wtajemniczenia nieodłącznie zawiera wznoszenie i rozszerzanie świadomości. Wtajemniczony musi zatem starać się zwiększyć swój świadomy stan bycia poprzez samodyscyplinę, panowanie nad sobą, oczyszczanie i własną realizację.

Wyższe szkoły magii, które nie istnieją w naszym fizycznym świecie, ustanowiły proces, w którym świadomość jest stopniowo rozszerzana poprzez rygorystyczne szkolenie się w praktyce magii rytualnej. Kamienie milowe osiągnięć, wiedzy, własnej realizacji i rozszerzania świadomości nazywane są inicjacjami.

Prawdziwe inicjacje nie są nadawane tutaj, w fizycznym świecie. To nie jest to samo, co fizyczne inicjacje wykonywane przez niektóre fizyczne obrządki i społeczeństwa magiczne.

Rytualny proces, używany przez niektóre z obrządków, próbuje przyciągać określone astralne i mentalne wpływy z wyższych rzeczywistości, a szczególnie z niefizycznych obrządków wtajemniczenia osadzonych w wysokich płaszczyznach astralnych.

Powszechnym niezrozumieniem procesu wtajemniczenia jest przekonanie, że do postępów trzeba być członkiem fizycznego obrządku. Nie jest to w pełni prawda. Niektórzy ludzie są w

stanie przejść przez proces wtajemniczenia bez pomocy. Jednakże kontakt, czy związek z obrządkami wyższych światów, pomaga. To połączenie nie może być jedynie werbalne czy symboliczne. Najlepszym połączeniem jest to z *mistrzem* obrządku wyższego świata, który również działa tutaj, w obrządku fizycznym. Jest to bardzo rzadkie, chociaż wiele szkół sobie to przypisuje. Drugim najlepszym połączeniem jest obrządek fizyczny, który kierowany jest przez osoby mające na poziomie wtajemniczenia regularny kontakt z niefizycznymi obrządkami wyższego świata.

Czynnikiem mającym największe znaczenie w sukcesie procesu wtajemniczenia są metody, jakie uczeń poznaje, i kurs regularnych praktyk ćwiczeń i zaleceń, które są mu podawane.

Wtajemniczenie jest stanem świadomości. Metody zalecane przez obrządek wtajemniczenia rozbudzają, wnoszą i rozszerzają świadomość.

Istnieją narzędzia, których można użyć, by wspomóc budzenie się i rozszerzanie świadomości. Lecz zawsze są one związane z wewnętrznym rozwojem, wewnętrzną doskonałością, wiedzą o sobie i realizacją swojej prawdziwej jaźni.

By wzbogacić te metody, można użyć procedur magicznych, lecz nie istnieje wtajemniczenie bez rozszerzenia świadomości; niezależnie od tego, jaki rodzaj czy poziom magii zostaje użyty.

Magia jest związana z dwoma głównymi czynnikami: operatorem i operacją. Pierwszy czynnik jest ograniczony stopniem właściwej mocy Operatora. Ta moc musi być wysoce rozwiniętą zdolnością, wzbogaconą przez oczyszczanie, koncentrację i magiczne procedury. Wola i wyobraźnia praktyka muszą być ćwiczone i wyostrzane, gdyż są one bezpośrednio związane z mocą, której jest on w stanie używać.

Drugim czynnikiem jest rodzaj i poziom nauki, której używa się w rytuałach. Symbole, zaklęcia i wszystkie rytualne procesy związane z operacją magiczną decydują o magicznym rezultacie. Moc każdego kroku w jakiegokolwiek magicznej procedurze jest bezpośrednio związana ze zrozumieniem, jakie dana osoba posiada w odniesieniu do składników i procesów zawartych w każdym kroku.

Powyższe jest powodem, dla którego wtajemniczony może wykonać udany rytuał magiczny, podczas gdy niewtajemniczony, wykonując dokładnie ten sam rytuał, niczego nie zdoła.

Wtajemniczeni są w stanie zredukować złożoność i ilość kroków każdej operacji rytualnej i wciąż osiągać pożądaną rezultat. Na przykład, niewtajemniczony może potrzebować do osiągnięcia rezultatu powtarzać piętnaście kroków przez dwadzieścia osiem dni, a wtajemniczony będzie w stanie osiągnąć dokładnie ten sam rezultat, wykonując prosty, czterostopniowy rytuał przez siedem dni. Ta redukcja jest bezpośrednim rezultatem osobistej mocy i zrozumienia, jakie posiada wtajemniczony, a które osiągnął i zrealizował poprzez proces wtajemniczenia.

Proces wtajemniczenia może być wspomagany przez procesy teurgiczne, zwłaszcza te dotyczące kontaktu z istotami duchowymi wysokiego poziomu, które są zaangażowane w autentyczne procesy wtajemniczenia.

Jeśli dana osoba ustanowi kontakt ze swoim wyższym ja, to niekoniecznie osiągnęła Jedność, lecz będzie ona bliżej potencjału zajścia takiego rozszerzającego świadomość zjednoczenia. Proces wtajemniczenia pomaga w osiągnięciu i realizacji tego egzaltowanego zjednoczenia.

Chciałbym zachęcić wszystkich do medytacji i refleksji nad swoją własną ścieżką, a zwłaszcza nad prawdziwym postępowaniem, jakiego dokonują. Jeśli ktoś podróżuje w złym kierunku i/lub używa niewłaściwych metod, to jego postęp będzie powolny, bądź też bardziej wyobrażony niż rzeczywisty.

Ileć razy prawdziwa wola i determinacja do poszukiwania i pracy ku temu mistycznemu celowi płoną jasno, to zawsze w oddali widać będzie prawdziwe Światło. Jest to boska świeca obietnicy, która prowadzi prawdziwych poszukiwaczy Boskiego Światła do ich celu. Dla silnego i poświęcającego się ducha, wszystkie ścieżki są odsłonięte, gdyż w swej dojrzałości jest on przyciągany bliżej do wyższych sfer. Człowiek jest potężną istotą duchową: posiadaczem Świętego Płomienia. Wielkie jest przeznaczenie autentycznego ucznia, który nosi mądrość i praktykę jako swoje buty, a Oświeconą Wiarę jako swą zbroję.

Każdy ma wewnątrz siebie cudowną moc, którą często się ignoruje, zamyka i odsuwa w świecie doświadczeń zmysłowych. Lecz jeśli osoba jest wystarczająco mądra, prawa i odważna, by walczyć z łańcuchami egoistycznego zniewolenia, wtedy moc tej Świętej Siły powoli się ukaże. A jeśli uważny poszukiwacz będzie uważnie słuchał, wtedy usłyszy ciche głosy Ciszy i łagodne szepty Mądrości, zachęcające go do dążenia naprzód ku duchowej wolności. Te pierwsze szepczące głosy później urosną i, w pełni czasu, wyłonią się jako doradcy Maga. Jego duch i prawdziwa wewnętrzna jaźń będą prowadziły go wzdłuż Wielkiej Drogi Wszechświata, jadąc na Shekkinah, Rydwanie Triumfu, gdy będzie on podróżował Ścieżką Adepta.

Człowiek stanie się wtedy Bogiem, tak jak Bóg stał się raz Człowiekiem z krwi i kości. Ta ostateczna realizacja była nauczana przez Odkupiciela tego Świata, Agnus Dei, którego życie i Droga są Wielkim Działem: wzniesienia i uboskowania Człowieka i humanizacją Boga. To jest Wielka Tajemnica Jedności, gdzie Bóg jest Człowiekiem, a Człowiek jest Bogiem; gdyż obaj są Jednym i tym samym. A w esencji tej Jedności, wszyscy są niepodzielnymi aspektami Jednego.